

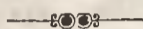
# GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 zlr. 45 kr., miesięcznie 1 zlr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 zlr. 30 kr., miesięcznie 1 zlr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamaeje są wolne od opłaty pocztowej.

## PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Rosya. — Grecya. — Turcya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.



## Monarchya Austryacka.

### Sprawy krajowe.

(Liczba uczniów po klasach ograniczona.)

Litografowana koresp. austr. z 1. kwietnia zawiera następujący artykuł:

Zważywszy, że zadaniem nauczycieli gymnazyalnych jest, nie tylko uczyć w szkole studentów, ale oraz stosownymi ćwiczeniami nadawać im potrzebną biegłość w przedmiotach naukowych, tak ażeby ćwiczenia domowe nienastęrczały im żadnych trudności, jako też ułatwiać te ćwiczenia i dokładnem poprawianiem błędów czynić je o tyle pożytecznymi dla uczniów, ażeby obok publicznego wykładu przedmiotów naukowych w gymnazyach niepotrzebowali osobnych nauczycieli w domu; zważywszy prócz tego, że zadaniem gymnazyów jest, nadać znaczenie wychowaniu szkolnemu i że należyte wypełnienie tego zadania jest niepodobne przy zbyt wielkiej liczbie uczniów w jednej klasie; wydało c. k. ministryum nauk dla gymnazyów, stanowiących publiczne zakłady naukowe, następujące rozporządzenia, ważne we wszystkich krajach koronnych prócz Lombardo-weneckiego królestwa i Pogranicza wojskowego: Jedna klasa niemoże obejmować więcej nad 50 uczniów. Gdzie liczba uczniów przechodzi to maximum, potrzeba klasę taką na dwie podzielić, które jak długo potrzeba wymaga tego, mają istnieć obok siebie jako klasy poboczne. Podział uczniów w takim razie niemoże być jednak przedsiębrany w taki sposób, ażeby do jednego oddziału wybierano lepszych, a do drugiego gorszych uczniów. Wykładem nauk w klasach pobocznych mają zwyczajnie zajmować się rzeczywiście nauczyciele gymnazyalni. Za wynikające ztąd powiększenie ich czynności mają ci nauczyciele prawo do normalnej remuneracyi, jeśli przynależne gymnazyum utrzymywane jest kosztem państwa lub z funduszu szkolnego. Gdzie zaś takie powiększenie obowiązków nauczycieli byłoby niepodobne lub niestosowne, mogą być w miarę potrzeby przyjmowani suplenci, którym jednak nienależy poruczać wyłącznie klas pobocznych. W razie konieczności takiej pomocy, muszą być odpowiednie wnioski przedłożone wcześniej c. k. ministryum nauk i wyznaczone. Tym postanowieniem zniesione zostało zarazem odnoszące się do tego rozporządzenie z 14. lipca 1850, które ogłoszono na dniu 11. marca r. b.

## Ameryka.

(Sprawy w Senacie. — Przyjęcie ambasadora angielskiego u Prezydenta. — Doniesienia z południowej Ameryki. — Rezydent brazylijski przy dworze duńskim i szwedzkim. — Rozpatrzenie w San Domingo na Amerykanów. — Nowe posiadłości Amerykańskie w Meksyku. — Utarczki z Indianami.)

Paropływ „Persi“ przywiózł pocztę z Nowego Yorku z 18. marca i transport gotówki w kwocie 306.335 dolarów. W senacie przyjęto kilka poprawek traktatu Dallas-Clarendona i odesłano go potem do departamentu państwa; poprawki te mają być przedłożone rządowi angielskiemu za podstawę do przyszłych układów.

Ambasador angielski Lord Napier, doręczył 16. prezydentowi Buchanan swoje listy wierzytelne. P. Buchanan oświadczył w odpowiedzi swój:

„Jestem przekonany, że Jej Mość Królowa niemogła wybrać lepszego reprezentanta niż Pan, by zawiązać napowrót owe stosunki wzajemnej przyjaźni, które jak się spodziewam, niezostaną już nigdy więcej zakłócone. Szczere i uprzejme życzenie Jej Mości Królowy, by popierać szczęście obudwu narodów, odpowiada zupełnie memu przekonaniu i znajdzie najszczerzy odgłos w sercach ludu amerykańskiego. W ciągu mej administracyi będzie najmilszem mojem zadaniem i usilną dążnością, wzmocnić ile możności ten węzeł wzajemnej przyjaźni, a jeśliby nastąpiły kiedykolwiek jakie trudności, mam nadzieję, że przy teraźniejszym, wzajemnem usposobieniu dadzą się z łatwością usunąć.“

— W Peru odniosła partya rewolucyjna niejakie korzyści; Castillo zdobył Paite i Parę. Islay i Chinchas oświadczyły się za sprawą

wą jenerała Vivanco. W zatoce Callao zaszła utarczka morska, ale bez stanowczego rezultatu. Posłowi Kostaryki nieudało się zaciągnąć pożyczki na prowadzenie dalszej wojny z Walkerem, także niemówiono już nic o zaprojektowanej unii między południową i centralną Ameryką. W Boliwii panował spokój.

— P. Araujo mianowany został nadzwyczajnym posłem i pełnomocnym ministrem J. M. Cesarza brazylijskiego we wszystkich krajach, w których zawierzycieluiony był w charakterze ministra rezydenta, a oprócz tego zastępować będzie rząd cesarski w tym samym charakterze także przy Dworze duńskim i szwedzkim. P. Araujo rezyduje prawie już od 20 lat w Hamburgu w charakterze konszula jeneralnego i posła.

Z San Domingo donoszą z 7. lutego, że na pomieszkaniu amerykańskiego ajenta konsularnego, p. Elliotta, napadł w jego nieobecności tłum pospółstwa, przy czem zerwał banderę i błotem ją obrzucił. Pospółstwo ma Amerykanów w takiej nienawiści, że dnia 27. lutego, a mianowicie w rocznicę uroczystego obchodzenia niepodległości republiki San Domingo obawiają się zawiechrzeń. Pospółstwo usiłowało zrzucić także herby amerykańskie i zgruchotać trzon bandery, lecz mu przeszkodziła w tem załoga okrętu angielskiego „Tartar“. Byłego prezydenta Santana nie wypuszczono potąd jeszcze z więzienia.

Z Bogoty donoszą z 5. marca o przybyciu nowego posła amerykańskiego, p. Morre. Wiceprezydent Malberino zagał kongres w Nowej Grenadzie, a minister spraw zewnętrznych przedłożył bardzo obszernie sprawozdanie o rzezi panamskiej dnia 15. kwietnia r. z., a między innymi załącza poświadczenie konszula francuskiego i angielskiego, według którego podróżni kaliforniaincy mają być właściwymi sprawcami zaszłych w dniu pomienionym zaburzeń.

— Paropływ „Kangaroo“, który z Nowego Jorku odplynął 19. marca, przywiózł następujące doniesienie:

„Na mocy nowej ugody z Meksykiem, nabywają Stany zjednoczone za pewną kwotę pieniężną Sonorę i Cynaloa, które są kluczem do zatoki kaliforniainskiej.“

— Komendant Swartworet z paropływu wojennego „Massachusetts“ miał utarczki z Indianami rosyjsko-amerykańskimi pod „Port Gamble“ dnia 21. z. m. Pobici Indianie prosili o zawarcie pokoju. Na rzece Hutson otworzono znów żeglugę.

## Hiszpania.

(Wyprawa na Meksyk. — Koleje. — Ambasador w Petersburgu. — Odwołanie jednego z gubernatorów. — Regulamin czynności Kortezów i Senatu. — Depesza z 1. kwietnia.)

Madryt, 29. marca. Oddział floty hiszpańskiej, przeznaczony do Meksyku, odplynął 20. z Kadyxu do Hlawanny, gdzie uzbrojenia postąpiły już również tak dalece, że 15.000 ludzi będą mogli brać udział w expedycyi. — Jak donosi *Epoca*, rozkazało francuskie towarzystwo „Credit mobilier“ rozpocząć niezwłocznie budowę kolei żelaznej z Irunu do Mirandy. — *Iberia* utrzymuje, że hiszpański reprezentant w Rosyi, książę Ossuna, wydawał dotychczas w Petersburgu 1½ miliona realów miesięcznie i to w znacznej części na zamiary dobroczynne.

— Gazeta urzędowa ogłasza usunięcie jednego z gubernatorów prowincyi. Minister spraw wewnętrznych, p. Nocedal, ubiegał się razem z hrabią Canneda o kandydaturę w okręgu wyborczym Ciudad Real. Gubernator, chcąc przysłużyć się ministrowi, kazał hrabiemu z kilku znakomitymi wyborcami uwięzić i wydalić przemocą z Ciudad Real. Minister dowiedziawszy się o tem, wniósł natychmiast wezwanie na radzie, ażeby gubernatora usunąć, do hrabi Canneda zaś wyprawił powozy swoje z zaproszeniem, by stanął na czele okręgu wyborczego, dodając, że zrzeka się swej kandydatury i zostawia mu wolne pole.

— Do dziennika *Pays* piszą, że ministryum zamysła zaprowadzić niejakie modyfikacye w regulaminie czynności Kortezów i Senatu, a mianowicie ograniczyć prawo inicjatywy i interpelacyi. Senat będzie zreorganizowany według zasad, jakie są zaprowadzone w Anglii i Francyi, i jakie się zachowują podczas wstąpienia na tron Królowej, i będzie złożony częścią z dziedzicznych, częścią z takich członków, którzy na mocy swych urzędów mają w nim krzesła.

Z Madrytu telegrajują pod dniem 1. kwietnia: „Król Don Francisco jest dotąd jeszcze chory; książę Montpensier zaniechał podróży za granicę.“

## Anglia.

(Przychody w ostatnim kwartale. — Wybory. — Traktat handlowy z Marokiem.)

**Londyn, 1. kwietnia.** Z ogłoszonego dziś wykazu przychodu państwa kwartału upłynionego i ostatnich 12 miesięcy okazuje się w porównaniu z pierwszym kwartałem roku zeszłego, tudzież powiększenie o 2,525.066 funt. sztr. podczas ostatnich 12 miesięcy w porównaniu takiego samego okresu w roku zeszłym.

W wielu powiatach, gdzie dotychczasowi członkowie Izby niższej żadnej niedoznali opozycji, lub tylko niewielkiej, ukończono już wybory, które według wszelkiego spodziewania wypadły w duchu konserwatywnym. I tak między innymi znakomitszymi wybrano znów d'Israeli'ego, Bentinck'a i Bulwer'a. Nie mieli oni żadnego współzawodnika, i nie potrzeba im też było walczyć o wybór. — W powiatach przelatało już teraz występują kandydaci przeciwni, a to dla połączonej z tem kosztów ogromnych i tylko zdaje się to jeszcze po miastach i miasteczkach.

— Lord Palmerston przedłożył Izbie niższej na ostatnim posiedzeniu zamkniętego teraz już parlamentu traktat handlowy z Marokiem. Negocjacje w tej mierze trwały przez ciąg dwóch lat, a według uwagi dziennika *Times* zawdzięczyć należy skutek ich pomyślny przedewszystkiem przykładowi Porty wysokiej. Wszystkie państwa mahometańskie zaczynają już pojmować, że równie jak i Sułtan turecki muszą się poddać przemożnym wpływom cywilizacji europejskiej; każde więc stara się teraz o dobre zachowanie z głównymi mocarstwami Europy zachodniej i utrzymanie stosunków przyjacielskich z areopagiem chrześcijaństwa. Za przykładem Turcji i Egiptu poszła już Persya, tudzież Iman z Muskatu, a w liczbie monarchów, którzy dobrowolnie przyłączyli się do europejskiego systemu publicznego powita Europa z tem większą przyjemnością Sułtana marokańskiego, zwłaszcza że tym sposobem będzie już można poskromić korsarzy ryfejskich i położyć koniec rozbojom morskim u północnych wybrzeży afrykańskich. W głównej swej treści podobny jest traktat angielsko-marokański podpisany 9. grudnia 1856 wszystkim umowom dawniejszym, które dążyły do rozszerzenia handlu angielskiego ze wszystkimi narodami zaeuropejskimi. Królowa angielska będzie odąd mogła mianować jednego lub więcej konsulów w państwie marokańskim, którzy równie posłom angielskim są nietykalni; każdemu z nich wolno będzie wzniesić świątynię pod ochroną bandery angielskiej. Na mocy dalszego artykułu otrzymuje każdy poddany angielski prawo wolnego podróżowania po całym kraju, lub według upodobania do osiedlenia się w którejkolwiek części państwa i stawiania budynków, nie podlegając przy tem żadnemu zobowiązaniu służenia wojskowo na lądzie lub morzu, żadnym podatkom tak zwyczajnym jak i nadzwyczajnym, lub pożyczce przymusowej. Pomieszkania ich mają być szanowane i niemoże być przedsiębrana u nich żadna rewizja domowa, ich książek lub papierów bez rozkazu lub przyzwolenia jeneralnego konsula angielskiego lub konsula. W ogóle przyrzeka Cesarz marokański wszystkim poddanym angielskim tę samą ochronę ich osób i majątku, jakiej i poddani marokańscy mogą się w Anglii spodziewać. Innym, bardzo ważnym artykułem postanowiono, że wszystkie spory, bądźto w sprawach kryminalnych lub cywilnych między poddanymi angielskimi przynależą do wyłącznej jurysdykcji angielskiego konsula jeneralnego, gdy tymczasem w sporach mieszanych stanowić będzie o przynależności sądowej narodowości obwinionego. W razie, jeśli oskarżony będzie rodem Maurytanii, natenczas sędzię ma sprawę kadi w obecności konsula angielskiego, sprawę zaś Anglika rozstrzygać ma konsul angielski w obecności gubernatora maurytańskiego lub kadego. Ostatnim z kolei artykułem zapewniono wszystkim Anglikom zamieszkałym w państwie marokańskim bezpieczeństwo potrzebne na ten wypadek, gdyby miało przyjść kiedy do wojny między umawiającymi się państwami; w takim razie dany im będzie termin 6 miesięcy, by sprawy swe mogli załatwić i przysposobić się do podróży. Do tego traktatu dołączono także konwencję handlową i nawigacyjną, którą Anglikom zapewniono znaczne korzyści.

## Francya.

(Zaloga rozbitego statku Duroc. — Rada ministeryalna. — Otwarcie nowej studni artezyjnej w Algierji. — Piechota do Chin. — Minister neapolitański. — Poseł siamski zapowiedziany. — Budżet.)

**Paryż, 2go kwietnia.** *Monitor* podaje wyciąg z raportu porucznika okrętowego Lavaissiere do ministra marynarki, z doniesieniem o rozbiciu okrętu „Duroc“ u wyspy Mellisch i o szczęśliwym przybyciu uratowanej załogi do Batawii. Rozbitki opuścili okręt „Duroc“ na dniu 2. października na jednej z łodzi, i dopiero we 28 dni dostali się po niesłychanych trudach i niebezpieczeństwach do Kupang, niespotkawszy ani jednego okrętu. Łatwo pojąć, że po przebyciu 50 dni na ustronnej mieliźnie w największe upały, a potem 28 dniowej podróży z największym natężeniem i o głodzie, byli ci ludzie zupełnie wycieńczeni na siłach. Ale władze holenderskie przyjęły tak dobrze Francuzów, że 28 z nich mogło już 13. listop. udać się statkiem pocztowym w dalszą podróż, i po czterotygodniowym pobyciu w Makassar przybyli 6. lutego do Batawii.

Wczoraj była w Tuileryach rada ministeryalna pod prezydencją Cesarza.

Jenerał Renault, tymczasowy jenerał-gubernator Algierji, opisuje w obszernym raporcie otwarcie studni artezyjnej w Temasin, która dostarcza 120 litrów wody w minucie i ożywia całą oazę.

Taka sama studnia ma być urządzona w Condiat-Dohor. Wdzięczni Arabowie błogosławią swoich dobroczyńców.

Do Chin ma odpłynąć także piechota okrętowa, by w razie potrzeby pomagać przy ładowaniu.

Jak donoszą dzienniki marsylskie z 1. kwietnia, przybył do tego miasta książę Carini, pełnomocny minister neapolitański.

Posel Króla Siamu, który ma w nadzwyczajnej misji przybyć do Paryża i Londynu, nazywa się Ghibbel a Haka, i piastuje jeden z pierwszych urzędów na dworze swego monarchy.

Z wykazu budżetu, który zajmuje 737 stronie drukowanych *in quarto*, przytacza *Nord* następujące szczegóły. Zaproponowano w nim: Cywilną listę Cesarza w kwocie 25.000.000 fr., na uposażenie książąt i księżniczek ces. domu 1,500.000, senat 4,980.000 fr., kosztu administracji jego 1,170.000 fr., wynagrodzenie deputowanych i inne wydatki na ciała prawodawcze 2,750.000 fr., dodatek do uposażenia legii honorowej liczącej 15.000 członków 4,196.010 franków. Rozdanie 20.000 medalów wojskowych kosztowało 2,000.000 franków. Z ministeryów wymaga ministerstwo państwa 12,127.000. sprawiedliwości 27,376.270, spraw zewnętrznych 10,256.600, spraw wewnętrznych 145,746.080, skarbu 878,695.430, wojny 346.729.607, marynarki 132,939.117, wyznań religijnych i oświecenia 65,581.186, rolnictwa, handlu i robót publicznych 97,534.300 franków. — Dług publiczny przytoczono w kwocie 552,881.126 fr., budowle dla połączenia Luwru z Tuileryami wymagają na przyszły rok 3,000.000 fran., Abd-el-Kader otrzymuje subwencję w kwocie 120.000 fr., a 526.600 fr. będą wydane na wsparcie emigrantów zagranicznych.

## Belgia.

(Obrady w Izbach.)

**Bruxela, 31. marca.** Na posiedzeniu poufnem przystąpiła Izba do obradowania nad traktatami względem oła na Zundzie, i i które też jednomyślnie przyjęto. — Senat rozpoznawał dziś ustawę o egzaminach, którą Izba wotowała. Większa część ludzi fachowych była przeciw tej ustawie.

## Szwajcarya.

(Sądy wojenny. — Wsparcie gminy katolickiej.)

Z Neuenburga donoszą, że rząd wojenny skazał znów niektórych rojalistowskich zbiegów wojskowych na trzymiesięczną karę więzienia, a innych uwolnił od zaskarżenia. Gustawa Jeanneratta, mordercę pani Bessert, skazano na 10 lat pracy przymusowej.

Rada związkowa zaproponowała zgromadzeniu związkowemu, by gminie katolickiej w Bernie wypłacono 30.000 franków na wybudowanie kościoła.

## Włochy.

(Obóz pod Alexandryą. — Konwencja wzajemnego wydawania zbrodniarzy między Austryą i Stolicą apostolską. — Poseł tunetański do Neapolu. — Zakłady agronomiczne. — Uprawa nowych roślin.)

**Turyn, 2. kwietnia,** *Gazzetta militare* organ ministra wojny Lamarmora, donosi o założeniu obozu na 20.000 żołnierzy pod Alessandryą dodając, że w tem nie ma żadnej demonstracji, zwłaszcza że obóz taki powtarza się corocznie w zamiarze odbycia rewii wojskowej.]

*Giornale di Roma* ogłasza treść konwencji zawartej w Rzymie dnia 5. grudnia 1856 między Austryą i świętą stolicą Apostolską w sprawie wzajemnego wydawania zbrodniarzy. Konwencja ta otrzymała już obopólną ratyfikację, a dwa pierwsze jej artykuły są takie:

**Art. 1.** Każda osoba posądzona na mocy dowodów lub skazana za popełnioną i w Art. 2. konwencji wymienioną zbrodnię w jednym z obu państw kontrahujących, a ukrywająca się w innym państwie, ma być na przedłożone w drodze dyplomatycznej żądanie tego rządu, w którego państwie zbrodnia została popełniona — przytrzymana i wydana.

**Art. 2.** Wina, za którą według przepisu artykułu powyższego przyznane będzie wydanie od rządu papieżkiego musi być taką, jaką w istnym teraz w Austrii prawomocnym kodeksie karnym policzono do zbrodni, lub w przyszłych ustawach karnych do tej kategorii będzie policzona.

Rząd austrzycki przyzna i przyzwoli na wydanie za wszelkie winy oznaczone w papieskim kodeksie karnym pod nazwą „delitti“, i za które następuje kara oznaczona w księdze I. rozdziale IX., art. 50 §§. 1, 2, 3, 4 i 6 teraźniejszej edycji, lub jaka pod jakim bądź nazwiskiem w tymże samym stopniu surowości oznaczona będzie w nowych rozporządzeniach papieskich.

**Neapol, 26. marca.** Na dniu 23. b. m. przybył tu tunetańskim paropływem wojennym jenerał Sidi-Ferhat, nadzwyczajny poseł Beja Tunetu, by Jego Mości Królowi gratulować w imieniu swego monarchy szczęśliwego uniknięcia zamachu w miesiącu grudnia. Tunet starał się zawsze utrzymywać przyjazne międzynarodowe stosunki z tutejszym rządem, zaczem posełstwo niemoże obudzić żadnego zadziwienia. — Królestwo neapolitańskie jest dla urodzajności swych gruntów i klimatu z natury już przeznaczone do rolnictwa. Król więc, pragnąc poprzeć ile możności rolnictwo w swoim państwie, kazał we wszystkich prowincjach stałego ładu pozakładać agronomiczne instytuta z wzorowem gospodarstwem, między którymi instytut w Caserta, dla prowincji Kampanii, zajmuje bez wątpienia najpierwsze miejsce. Jego wzorowe gospodarstwo szczyci się królewskim parkiem. Tutaj robiono próby z uprawą

trzciny cukrowej, i udały się tak dalece, że przed kilkoma dniami doręczono już Królowi cukier uzyskany z tej trzciny. Także sprowadzone z Chin indigo daje się uprawiać z pomyślnym skutkiem. Ale nierównie pomyślniej wypadły próby z rośliną olejną tak zwaną *Astrachis hypogea*. Uzyskana z niej oliwa nieustępuje co do czystości i smaku właściwej oliwie, a ponieważ roślina ta nawet na górnych gruntach wydaje nadzwyczajną liczbę owoców, tedy niepodlega żadnej wątpliwości, że w kilku latach wywoła ona znaczną konkurencję w uprawie oliwy. Instytut agronomiczny w Caserta rozdał znaczną ilość tego nasienia znakomitszym gospodarzom wiejskim, i przeto można już spodziewać się pojawienia tej oliwy w handlu.

## Niemce.

(Gwarancja przywilejów krajowych. — Zawierzytelnienie ambasadora austriackiego w Berlinie.)

**Berlin, 3. kwietnia.** Panowie Stahl i Below przedłożyli na dzisiejszem posiedzeniu Izby pierwszej następujący wniosek: Izba uprasza rząd, ażeby wspólnie z sprzymierzeńcami niemieckimi podejmował dalsze starania zmierzające do tego, iżby ustanowione niemieckim prawem związkowym gwarancje przywilejów kraju i i poddanych w każdym państwie związkowym, przyznane zostały także niemieckim księstwom Holsztyn i Lauenburg, zostającym pod berłem Danii. Wniosek ten odesłano komisji konstytucyjnej.

Cesarsko - austriacki nadzwyczajny ambasador i pełnomocny minister, baron Koller, miał zaszczyt dziś w południe o godzinie 1wszej doręczyć Jego Mości Królowi na osobnej audyencji swoje pisma wierzytelne.

## Rosya.

(Akt obejmujący warunki zasadnicze koncesji pierwszej sieci kolei żelaznych rosyjskich. Ciąg dalszy.)

Kompania nie ma obowiązku ustanawiać pociągów specjalnych, ani zmieniać godzin wyjazdu, biegu i przystanków tych pociągów, tylko o tyle, o ile administracja zawiadomi ją o tem na piśmie na piętnaście dni z góry. Wszelako zawsze, jak tylko administracja zażąda, oprócz zwyczajnych pociągów, wysłania pociągu nadzwyczajnego, czy to w dzień, czy w nocy, — pociąg taki powinien być wysłany najdalej w sześciu godzinach od chwili zawiadomienia, nie naruszając wszakże przepisów policyjnych. Za te pociągi nadzwyczajne administracja pocztowa płacić będzie w stosunku rubla pięćdziesięciu kopijek za wiorstę przebieżoną.

Na stacjach, gdzie zajdzie potrzeba urządzenia biura pocztowego, kompania obowiązana dawać bezpłatnie w budynkach swoich pokój lub lokal należyty.

§. 15. Kompania ma prawo urządzać swoim kosztem wszystko co potrzebne do telegrafu elektrycznego, dla jej własnego użytku, i używać go pod nadzorem wyższych urzędników inspekcji telegrafów, ale nie może ich w żadnym razie używać do interesów prywatnych lub innych, nie dotyczących służby eksploatacyjnej. Na wypadek gdyby rząd chciał urządzić linię telegraficzną wzdłuż kolei żelaznych ustąpionych, wolno mu używać do tego słupów telegraficznych kompanii, dla położenia na nich własnych drutów.

§. 16. Żaden oddział kolei ustąpionych nie może być otwartym do eksploatacji przed tem, nim się odbędzie podwójna jego rewizya, mająca na celu sprawdzenie, czy roboty wykonane stosownie do planów zatwierdzonych, i czy eksploatacja może się odbywać bez żadnego niebezpieczeństwa dla publiczności.

§. 17. Kompania wolna jest w wyborze urzędników swoich wszelkiego stopnia, których brać może z Rosyi lub krajów innych. Nominacja jednak urzędników wyższych musi iść wprzód na zatwierdzenie rządu, któremu kompania powinna przedstawić listę ogólną wszystkich swoich urzędników.

Zatwierdzenie rządu potrzebne będzie dla każdego postanowienia ważnego z następstw swych dla kraju, lub z wpływu na gwarancję daną przez skarb, jako to: dla zbytu własności lub wdzierzawienia części kolei żelaznych ustąpionych, dla powiększenia kapitału spółki, nominacji dyrektorów, emisji pożyczek, nieobjętych statutami dla utworzenia kapitału zakładowego.

§. 18. W ciągu całego czasu budowania kolei, kompania wolna jest od wszelkich opłat celnych i innych od railisów i przyborów wszelakich do drogi potrzebnych, jako to: płyt wekslowych, weksli, maszyn i przyrządów alimentarnych, lokomotyw, tendrów, wagonów, powozów, osi, kół, resorów, żelazniwa do wagonów, maszyn-narzędzi, narzędzi i naczyń warsztatowych, materiałów surowych i wyrobionych do konstrukcji potrzebnych, dźwigni, lewarów, ruchomości i sprzętu wszelkiego na stacjach; wszystko to w ilościach właściwych potrzebie, przez administracją komunikacji i robót publicznych uznanej.

§. 19. Między dyrekcją główną komunikacji i robót publicznych a kompanią koncesjonaryuszów sporządzony będzie kontrakt, regulujący stosunki linii należących do kompanii z linią Moskiewsko-Petersburską.

Kontrakt ten będzie miał na celu:

1) Oznaczyć, przez czas trwania budowy linii ustąpionych kompanii, cenę transportu przedmiotów §. 18. objętych, potrzebnych do urządzenia tych linii i ich materiału eksploatacyjnego, tak iżby cena ta nie przechodziła ceny kosztu.

2) Ustanowić taryfy ile możności wspólne i jednakowe dla towarów ekspedycyjnych z jednego punktu jakiegobądź na liniach do kompanii należących do St. Peterb. i nawzajem.

3) Ustanowić ceny wynajmu wagonów, które przechodzić będą z linii kompanii na linię Moskiewsko-Petersb. i nawzajem.

§. 20) Koncesjonaryusze wchodzi w wszystkie prawa skarbu co do wywłaszczeń i zajęcia gruntów i własności budynkowych należących do osób prywatnych a potrzebnych do urządzenia kolei żelaznych. Grunta nieosiadłe korony, przez które przechodzą koleje żelazne, oddane zostaną bezpłatnie kompanii, i ona w ogóle używać będzie co do robót swoich, prerogatyw służących robotom korony.

§. 21) Kompania ma prawo przy zachowaniu ustaw i postanowień krajowych:

1) Nabywać ziemię bez chłopów i eksploatować je na plantacje, uprawę, budowę gmachów itd.

2) Budować za specjalnem dozwoleńiem rządu i pod warunkami przezeń naznaczonemi, drogi lądowe i inne drogi komunikacyjne, tak żelazne, jak drewniane, kanały, doki, porty itd., których używać będzie dla komunikacji stacyj kolejowych z miejscowościami sąsiednimi.

3) Urządzić i eksploatować anteprzyży transportowe na rzekach i strumieniach spławnych i na morzu, lub wchodzić w układy z anteprzyżami istniejącymi tego rodzaju.

4) Przedsiębrać eksploatacje min, fabryk, lasów, kopalni i inne tym podobne.

(Dok. nastąpi)

## Grecya.

(Spory w senacie. — Zajęcie między majtkami okrętów angielskich i rosyjskich.)

Z Aten donoszą pod dniem 28. marca: Prawie przez cały tydzień toczyły się układy między gabinetem i senatem, a publiczność oczekiwała z niecierpliwością ich rozwiązania. Jak wiadomo przyrzekł gabinet uczynić zadość żądaniu senatu i ogłosić w *Monitorze greckim* dosłowny protokół obrad; ale potem zażądało kilku znakomitych senatorów, ażeby ogłoszony został także protokół ostatniego posiedzenia senatu, na którym obwiniono rząd większością głosów, że umyślnie ogłaszał fałszywie dawniejsze obrady senatu. Z wielką przeto ciekawością oczekiwała publiczność posiedzenia z 27. marca, na którym miał być rozstrzygnięty ten zarzut. Z 41 senatorów głosowało 20 przeciw rządowi a 21 za rządem. Zaraz po głosowaniu rozeszli się słuchacze w największej cichości.

Niedawno pokłóciło się kilku majtków rosyjskich i angielskich i jeden z Anglików został przy tej sposobności zabity; zabójcy udało się umknąć na pokład rosyjskiego okrętu wojennego.

## Turecya.

(Eskadra angielska. — Ambasador do Petersburga mianowany. — Regulacja granicy z Persją. — Sprawa Kangaroo. — Fałszerze pieniędzy papierowych.)

Wiadomości z Konstantynopola są z 27. marca: Eskadra angielska opuściła Bujukdere 23. o 2giej godzinie po południu, ale w Dolma Bageze wydarzył się jakiś przypadek okrętowi admirałskiemu, i o godzinie 6tej musiano znowu zarzucić kotwicę. Flota składa się z okrętu liniowego „Royal Albert“ o 101 działach z banderą admirała Lyons, z fregaty parowej „Curacao“ o 31 działach, z fregat parowych „Vulture“, „Wrangel“ i „Vigilant“, pierwsza o 6, a obie drugie o 4 działach, z brygu „Swallow“ i ze statków kanonierskich „Harpy“ i „Coquette.“ „Vigilant“ odplynęła z Nerimanem Khanem do Trebizondy i połączy się dopiero później z flotą. „Coquette“ pozostanie na stacyi w Konstantynopolu. Eskadra ta opuści Konstantynopol 29. a Dardanelle 30. marca.

Riza Bej został mianowany nadzwyczajnym ambasadorem i pełnomocnym ministrem Porty przy dworze rosyjskim w Petersburgu.

Turecki poseł w Teheranie przedłożył rządowi perskiemu dobitną notę wysokiej Porty względem regulacji turecko-perskiej granicy, w której zażądano kategorycznie dopełnienia postanowień przynależnej komisji. Poczta perska, otrzymana w Konstantynopolu 25. marca, była 46 dni w drodze. Gościńce z Tabrydy aż do Erzerum są całkiem zasypane śniegami, i na przebycie tej drogi potrzebował Czapar 20 dni, to jest cztery razy tyle co zwyczajnie. Listy z Teheranu są z 4. lutego, i donoszą, że uzbrojenia wojenne nie ustają. Sadrazam otrzymuje codziennie ze wszystkich części kraju pieniądze, suknie, żywności, konie i t. d. dla armii, a nlemowie starają się wszelkimi środkami utrzymać lud w zapale wojennym.

Komisya ustanowiona w sprawie statku „Kangaroo“ przedsiębrała dalsze śledztwo; Ferad i Ismail Basza byli zawsze jeszcze uwięzieni w Seraskeracie.

W Skutarach, naprzeciw koszar Sulemanie, odkryto fabrykę fałszywych kaimów. Znaleziono w niej prócz materiałów kaimy po 10 i 20 piastrow w kwocie 500.000 piastrow. Dwóch Ormian pochwyciono przytem na uczynku; trzeci ratował się ucieczką, ale wysłano za nim w pogoń. Fabryka ta istniała już od roku i miała puścić w kurs mnóstwo fałszywych kaimów.

## Doniesienia z ostatniej poczty.

*Litogr. koresp. austr.* z 6. kwietnia zawiera następujące doniesienie telegraficzne: W Ankonie dnia 31. marca wieczór śmiertelnie został raniony wachmistrz zandarmeryi Baldoni, wystrzałem z ulicy w chwili, gdy w licznym towarzystwie siedział w kawiarni. Zamach ten uważają raczej za akt zemsty prywatnej aniżeli za demonstrację polityczną. — Hrabiya Syrakuzy przybył dnia 1. b. m. do Rzymu; nazajutrz miał posłuchanie u Ojca św. — Rząd piemoncki ogłosił memorandum na udowodnienie swych pretensyi prawnych do Mentony i Roccabruna.

**Frankfurt, 4. kwietnia.** Na ostatnim posiedzeniu zajmował się sejm związkowy sprawą Stanów wirtenberskich. Zgromadzenie odroczyło się na trzy tygodnie.

**Londyn, 4. kwietnia.** Paropływ „Leopold“ zawiął do Liverpoolu z wiadomościami z Nowego Yorku sięgającymi po dzień 21. marca. — Donoszą, że ambasador angielski i komisarz w Nowej Granadzie z powodu odrzucenia pretensyi angielskich zażądali swych paszportów. — W armii Walkera w Rivas wielkie panowało zniechęcenie.

**Berna, 2. kwietnia.** *Gazeta Berneńska* donosi: W obec wymagań rządu pruskiego ofiaruje Szwajcarya ogólną amnestyę.

**Kurs lwowski.**

Dnia 8. kwietnia.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski . . . . . mon. konw.	4	43	4	46
Dukat cesarski . . . . . „ „	4	46	4	50
Półimperyal zł. rosyjski . . . . . „ „	8	17	8	21
Rubel srebrny rosyjski . . . . . „ „	1	36	1	37
Talar pruski . . . . . „ „	1	31	1	33
Polski kurant i pięciozłotówka . . . . . „ „	1	11	1	12
Galic. listy zastawne za 100 złr. } Galic. obligacje indemnizacyjne } 5% Pożyczka narodowa . . . . . }	82	30	83	—
	77	50	78	30
	83	35	84	15

**Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.**

Dnia 8. kwietnia.

	złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po . . . . .	82	30
„ sprzedał „ „ 100 po . . . . .	83	—
„ dawał „ „ za 100 . . . . .	—	—
„ żądał „ „ za 100 . . . . .	—	—
Wartość kuponu od 100 złr. . . . .	1	4 <sup>3</sup> / <sub>8</sub>

**Kurs giełdy wiedeńskiej.**

Dnia 6. kwietnia o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 84<sup>7</sup>/<sub>8</sub>—85. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 92—93. Lomb. wen. pożyczki z 5% 96—96<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Obligacje długu państwa 5% 83<sup>1</sup>/<sub>4</sub>—83<sup>3</sup>/<sub>4</sub>, detto 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% 73<sup>1</sup>/<sub>4</sub>—73<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, det. 4% 65<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—65<sup>3</sup>/<sub>4</sub>, detto 3% 50<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—50<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. detto 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% 41<sup>3</sup>/<sub>4</sub>—42, detto 1% 16<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—16<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. Oblig. Głogn. z wypłata 5% 96—96. Detto Oedenburgs. z wypł. 5% 94—94. Detto Peszt. 4% 95—95. Detto Medyol. 4% 94—94. Obligacje indemn. niższ. austr. 5% 88—88<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Galic. i węgier. 5% 79<sup>3</sup>/<sub>4</sub>—80<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. Detto innych krajów koron. 85<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—85<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. Obl. bank. 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% 63<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—64. Pożyczka loter. z r. 1834 330—332. Detto z r. 1839 139<sup>1</sup>/<sub>4</sub>—139<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Detto z r. 1854 109<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—109<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. Renty Como 14<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—14<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. Galic. list. zastawne 4% 78—79. Póln. Oblig. Prior. 5% 86—86<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Głognickie 5% 82—82<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Obligacje Dun. żegluga par. 5% 85—86. Oblig. Lloydy (w srebrze) 5% 91—91<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 275 frank. za szt. 112—113. Akcyi bank. narodowego 1013—1014. Akcyje e. k. uprzyw. towarzystwa kred. 267—267<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. Akcyje niż. austr. tow. eskomp. 123—123<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. Detto Budzynieko-Lincko-Gmundzkiej kol. 268—270. Detto póln. kolei 227<sup>1</sup>/<sub>4</sub>—228. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 308—308<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. Detto tow. żegl. parowej 581—581. Detto 13. wydania 578—580. Detto Lloyda 425—428. Peszt. mostu łańcuch. 77—79. Akcyje mlyna parowego wiedeń. 66—68. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 29—30. Detto 2. wydania 39—40. Esterhazego losy 40 złr. 76<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—77. Windischgrätzka losy. 25<sup>3</sup>/<sub>4</sub>—26. Waldsteina losy 28<sup>3</sup>/<sub>4</sub>—29. Keglevicha losy 13<sup>1</sup>/<sub>4</sub>—13<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Ks.

Salma losy 40—40<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. St. Genois 38<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—38<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. Palfego losy 38—38<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. Clarego 39—39<sup>1</sup>/<sub>4</sub>.

Amsterdam 2 m. 87<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. — Augsburg Uso 105<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. — Bukareszt 31 T. 268. — Konstantynopol 31 T. — Frankfurt 3 m. 101<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. — Hamburg 2 m. 77<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. — Liwurna 2 m. 105<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. — Londyn 3 m. 10-12. — Medyolan 2 m. 104<sup>1</sup>/<sub>8</sub>. — Paryż 2 m. 121<sup>7</sup>/<sub>8</sub>. — Cesarskich ważnych dukatów agio 7<sup>7</sup>/<sub>8</sub>—8. — Napoleondor 8 10—11. Angielskie Sover. 10—16. — Imperyal Ros. 8—25.

**Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.**

Dnia 8. kwietnia.

Oblig. długu państwa 5% 83; 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—; 4%—; 4% z r. 1850—; 3%—; 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% 41<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Losowane obligacje 5%—. Losy z r. 1834 za 1000 złr. 328; z r. 1839—. Wiedeń. miejsko bank. — Węgiers. obl. kamery nadw. — Akcyje bank. 1005. Akcyje kolei póln. 2252<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Głognickiej kolei żelaznej — Oedenburgskie — Budwajskie — Dunajskiej żegluga parowej 576. Lloydy 422<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Galic. listy zast. w Wiedniu — Akcyje niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. 616<sup>1</sup>/<sub>4</sub> złr.

Amsterdam 1. 2 m. — Augsburg 103<sup>3</sup>/<sub>8</sub> 3 m. Genua — 1. 2 m. Frankfurt 104<sup>3</sup>/<sub>4</sub> 2 m. Hamburg 77<sup>1</sup>/<sub>2</sub> 2 m. Liwurna — 1. 2 m. Londyn 10—13<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. 2 m. Medyolan 104<sup>5</sup>/<sub>8</sub>. Marsylia — Paryż 122<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. Bukareszt 267<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Konstantynopol 462. Smyrna — Agio duk. ces. 8<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. Pożyczka z r. 1851 5% 96 lit. A.—; lit. B.— Lomb.— 5% niż. austr. obl. indemn.—; innych krajów koron. 79. Renty Como — Pożyczka z r. 1854 108<sup>7</sup>/<sub>8</sub>. Pożyczka narodowa 84<sup>5</sup>/<sub>16</sub>. C. k. austr. akcyje skarb. kolei żelaz. po 500 fr.— fr. Akcyje e. k. uprzywil. zakładu kredy. 263<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. Hypotekar. listy zastawne — Akcyje zachodniej kolei żelaznej 201<sup>1</sup>/<sub>2</sub>.

**Przyjechali do Lwowa.**

Dnia 8. kwietnia.

PP. Dobek Konst., z Sarnek. — Deboli Stanisł., z Polski. — Jabłonowski Antoni, z Rawy. — Kahlert J., c. k. pułkownik, z Gródka. — Nowosielski Ludwik, z Zbory. — Nikorowicz Karol, z Rokitnicy. — Paszkucki Ignacy, z Rzedowice. — Starzewski Edmund, z Bertyszowa. — Siemianowski Franc., z Siemigonowa. — Vivien Wincenty, z Wysocka. — Waskiewicz Teodor, z Bilki.

**Wyjechali ze Lwowa.**

Dnia 8. kwietnia.

Hr. Dzieduszycki Miecz., do Izidorówki. — PP. Białobrzeski Stanisław, do Dziedziłowa. — Duchnowski Piotr, c. k. przeł. pow., do Żółkwi. — Kozłowski Józef, do Lubieńska. — Padlewski Apolinar, do Czabarówki. — Pruszyński Józef, do Dembicy. — Płocki Józef, do Jauczy. — Szawłowski Lud., do Przewłoki. — Smalawski Fel., do Uherzee. — Tworowski Karol, do Stryja. — Van Roy Edw., przeł. pow., do Buska.

**Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.**

Dnia 7. kwietnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	326.03	+ 4.8°	92.4	zachodni	sl. pochmurno
2. god. popoł.	326.32	+ 7.2°	86.7	„	„
10. god. wiecz.	326.24	+ 5.6°	89.3	„	„

**KRONIKA.**

Członkowie Towarzystwa ku wykształceniu muzyki w Galicyi wykonają dnia jutrzejszego (w Wielki Piątek) w łacińskim kościele katedralnym Oratorium: „Siedm słów“ Haydena. Początek o godzinie pół do trzeciej po południu.

Austryacki dom gościnny dla pielgrzymów, który budują w Jerozolimie pod zarządem architekta pana Endlicher, jest już na ukończeniu. Gmach główny zajmuje w długości 25 a w szerokości 11<sup>1</sup>/<sub>3</sub> sążni wiedeńskich, i zbudowany jest w stylu średniowiecznym. Główne zabudowanie dzieli się na 25 większych i mniejszych pokoi, i może w razie potrzeby pomieścić w sobie 100 osób. Oprócz tego znajduje się w niem kaplica, refektarz i sala jadalna. Około tej budowli pracuje już od roku 350 do 400 osób. Mury zaczęto stawiać 17. czerwca roku zeszłego.

(Podróż Scherzera i Wagnera po Ameryce.) W roku upłynionym p. Karol Scherzer zawiadomił akademię umiejętności wiedeńską, o odbytej przez niego podróży naukowej po Ameryce środkowej i północnej, w towarzystwie p. Maurycego Wagnera. Pomimo celu podróży etnograficznej, podróżni nie spuszczali z uwagi i przedmiotów nauk przyrodznych. Ciągłe prowadzili dziennik spostrzeżeń meteorologicznych, oznaczali chociaż przybliżenie wyniosłości gór i wulkanów, granice do których dochodzą rośliny uprawiane i zwierzęta. Przez swe stosunki z Indianami dzikimi w Honduras, San Salvador i Gwatemali, otrzymali wyborne materiały do swych prac etnograficznych. Rządy zaś do których się udawali, udzieliły im mnóstwo objaśnień statystycznych i administracyjnych. Zbiory przedmiotów historii naturalnej z Costa-Rica i Gwatemali zawierają wielką liczbę okazów; z tych samych zwierząt bezgrzbietnych jest do 40.000, a oprócz tego wiele gatunków nowych z rodzaju tego-pokrywanych, błonko-pokrywanych i t. p. PP. Klug i Höpfer z Berlina liczą ich do 300 sztuk. Mięczaki ziemne i wody słodkiej także w tych zbiorach się znajdują i to jak się zdaje gatunki nowe. Zwierząt grzbietnych a w szczególności gadów, nie wielka jest tu liczba. Zbiory botaniczne, skał i rzeźcy kopalnych, ofiarował p. Scherzer różnym zakładom austryackim i uczynom w szczególności zajmującym się powyższym oddziałem umiejętności. Przedmioty powyższe, zebrane staraniem owych dwóch niezmiernych podróżnych, wystarczają przynajmniej do dania ogólnego wyobrażenia o faunie i florze Ameryki środkowej, bo obiedwie te rzeczy były do dziś dnia prawie zupełnie nieznanne; uzbierane zaś zostały na obudwóch spadzistościach Kordylarów i wzdłuż brzegów także obudwóch Oceanów; dla tego objaśnienia o nich obejmują ciekawe wiadomości o

rozpołożeniu geograficznem zwierząt i roślin, oraz o wpływie zapór naturalnych, jak np. łańcuchów wyniosłych, co szczególnie widać przy gromadach tych, które mają utrudnione poruszanie, jak np. mięczaki ziemne, owady i pajaki. Obadwa podróżni przebiegli już to wspólnie, już pojedynczo, dla rozszerzenia więcej okręgu swych poszukiwań i dla dopełnienia ich wspólnego, przestrzeń pomiędzy 50° i 9° szerokości północnej, od ujścia rzeki Świętego Wawrzyńca w Kanadzie Angielskiej, w którym to miejscu widok natury jest ponury, smutny i jednostajny — aż do dziewiczych lasów rozłożonych na Andach, w Costa-Rica, wśród najpyszniejszej flory i fauny. Po przybyciu do osady angielskiej Belise, podróżni wsiadli na okręt dla zwiedzenia Jamajki, Hajty (San-Domingo), wyspy św. Tomasza i Kuby. Roślinność Antyllów, jakkolwiek piękna w niektórych miejscach, jak np. na górach Błękitnych, w Jamajce i na równinach średniej wysokości w Hajty, nie ma owej cechy wielkości, właściwej środkowej Ameryce; drzewa są tutaj mniej piękne, mniej wyniosłe, rośliny pasożytne i czołgające się, nie mają takiego rozwinienia. Mimo to jednak widok Antyllów, z cechą bardzo odznaczającą się zwrotnikową, sprawia przyjemną sprzeczność ze smutnym jednostajnym obrazem północnej Ameryki. Można więc przyjąć za prawo ogólne, że w miarę postępowania od zwrotników ku biegunom, życie roślinne i zwierzęce coraz niżej jest rozwinięte. Najpiękniejsze kwiaty Ameryki podzwrotnikowej rozwijają się na wysokich drzewach i roślinach czołgających się, które obwijają ich wierzchołki. W strefach umiarkowanych bogactwo kwiatów skupia się na krzewach, a zaczawszy od 46° szerokości północnej, łąki są jakby niemi przyobleczone. Sprzeczność ta szczególnie razi podróżnego, który w osmiu dniach przybywa z Quebecu na wyspę Kubę. PP. Scherzer i Wagner zasatnawiali się także szczegółowo nad stosunkami towarzyskimi ludów Indyj zachodnich i uważali rasę czarną, która stanowi większość tej ludności, już to jako niewolnicy w dawnych osadach Hiszpańskich, już też jako murzyni wolni, jak w Jamajce, na wyspie Śgo Tomasza, lub nareszcie jako dzierżący władzę, jak w Hajty, w którym to ostatniem miejscu nabywanie własności gruntowej i praw obywatelskich zabronione jest białym; mała zaś liczba osiadłych Europejczyków jako konsulowie lub kupecy są tylko cierpieni. Pan Scherzer ogłosił już swoją podróż po Ameryce północnej w 3ch tomach, a po Costa-Rica w jednym tomie. Podróż niniejsza wykonana została kosztem własnym podróżnych, wyjąwszy małego wsparcia od rządu Angielskiego im udzielonego, dla zwiedzenia niektórych okolic w Gwatemali.